

POSTANOWIENIE

Dnia 22 lutego 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z odwołania J. W. prowadzącego działalność pod firmą: Z.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Zabrzu
z udziałem zainteresowanych: J. P., E. T., S. T., K. T., D. W., J. Z. i R. Z.
o podleganie ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 22 lutego 2023 r.,
skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach
z dnia 20 października 2021 r., sygn. akt III AUa 2072/19,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od odwołującego się na rzecz organu rentowego
kwotę 1 680 (jeden tysiąc sześćset osiemdziesiąt) zł tytułem
zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu
kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 20 października 2021 r., sygn. akt III AUa 2072/19 Sąd Apelacyjny w Katowicach oddalił apelację odwołującego się J. W. od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z 12 sierpnia 2019 r., sygn. akt XI U 236/19, którym Sąd pierwszej instancji oddalił odwołania od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Zabrzu dotyczących zainteresowanych J. P., E. T., S. T., K. T., D. W., J. Z. i R. Z..

Płatnik składek – J. W., prowadzący działalność gospodarczą pod firmą Z. w B. - wniósł odwołania od siedmiu decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Zabrze z 29 listopada 2018 r.:

- nr [...] stwierdzającej, że ubezpieczony J.P. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 1 listopada 2014 r. do 31 grudnia 2014 r., jako zleceniobiorca u płatnika składek;

- nr [...] stwierdzającej, że ubezpieczony E. T. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 1 listopada 2014 r. do 31 października 2016 r., jako zleceniobiorca u płatnika składek;

- nr [...] stwierdzającej, że ubezpieczony S. T. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 1 listopada 2014 r. do 31 października 2016 r., jako zleceniobiorca u płatnika składek;

- nr [...] stwierdzającej, że ubezpieczona K. T. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresach od 1 listopada 2014 r. do 31 października 2016 r., jako zleceniobiorca u płatnika składek;

- nr [...] stwierdzającej, że ubezpieczony D. W. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 1 kwietnia 2016 r. do 31 grudnia 2016 r., jako zleceniobiorca u płatnika składek;

- nr [...] stwierdzającej, że ubezpieczony J. Z. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 1 listopada 2014 r. do 31 grudnia 2016 r., jako zleceniobiorca u płatnika składek;

- nr [...] stwierdzającej, że ubezpieczony R. Z. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresach od 25 maja 2015 r. do 31 maja 2015 r., jako zleceniobiorca u płatnika składek.

Płatnik składek domagał się zmiany zaskarżonych decyzji. Wskazał, że łączyły go z ubezpieczonymi umowy o dzieło, zgodne z wolną stroną i zasadą swobody umów, które nie stanowiły tytułu do objęcia obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi.

W odpowiedziach na odwołania organ rentowy podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko o zakwalifikowaniu umów zawartych z ubezpieczonymi jako umów o świadczenie usług, do których mają zastosowanie przepisy o umowie zlecenia.

Wyrokiem z 12 sierpnia 2019 r., sygn. akt XI U 236/19 Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił odwołania.

Apelację wyroku Sądu Okręgowego wniósł odwołujący się, zarzucając mu naruszenie art. 233, art. 236 oraz art. 328 § 2 k.p.c.; art. 233 k.p.c. i art. 6 k.c.; art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 734 § 1 k.c., art. 750 k.c. i art. 627 k.c.

Sąd Apelacyjny uznał apelację za nieuzasadnioną w konsekwencji oddalając ją.

Sąd drugiej instancji wskazał, że podziela stanowisko Sądu Okręgowego, iż strony faktycznie zawarły umowy o świadczenie usług.

Jako przedmiot umów w odniesieniu do ubezpieczonego J. P. było stróżowanie obiektu przeznaczonego do rozbiórki, pilnowanie obiektu, a także pomoc przy rozładowywaniu kontenerów, zamykaniu i pilnowaniu samochodów firmowych. Z kolei E. T. wykonywał pracę dozorcę. S. T. w ramach zawartych pięciu umów o dzieło wykonywał na rzecz odwołującego się prace polegające na koszeniu, wykonywaniu prac porządkowych i sprzątaniu. Natomiast K. T. zawarła z odwołującym się dwadzieścia siedem umów o dzieło, których przedmiotem były prace polegające na oczyszczaniu, grabieniu, sprzątaniu, odśnieżaniu, sypaniu i wykonywaniu prac porządkowych. D. W. zawarł z odwołującym się dwie umowy o dzieło, których przedmiotem było sprzątanie, prace porządkowe, grabienie, ładowanie trawy na ciągnik i pełnienie dyżuru w Z. J.Z. zawarł 7 umów oznaczonych jako „umowy o dzieło”, które polegały na sprzątaniu, oczyszczaniu, załadunku trawy, naprawie i malowaniu ławek, a także uczestnictwie w „akcji papierek” i „akcji zima” - posypywaniu solą chodników i odśnieżaniu. Wreszcie R. Z. zawarł z odwołującym się umowę o dzieło na okres od 1 kwietnia 2015 do 31 maja 2015 r., której przedmiotem było wykonywanie prac porządkowych i „akcji zima” - kierowanie pługiem, odśnieżanie i odladzanie ulic powiatu [...].

W niniejszej sprawie wolą stron umowy było więc świadczenie usług, a nie wykonanie dzieła, gdyż to nie wynik, lecz określone staranne działania były istotne dla realizacji umowy. Świadczy o tym charakter czynności i sposób ich wykonywania przez ubezpieczonych na rzecz odwołującego się. Do wykonania spornych umów były niezbędne wyszczególnione powyżej powtarzające się czynności, które nie mogą być uznane za rezultat, o którym mowa w art. 627 k.c.

Sąd drugiej instancji podkreślił, że dzieło musi być precyzyjnie określone, rezultat w umowie o dzieło musi być z góry wskazany, mieć samoistny byt oraz być obiektywnie osiągalny i pewny. W przypadku spornych umów nie doszło do takiego doprecyzowania wykonanego „dzieła” w sposób umożliwiający jego identyfikację spośród innych rezultatów prac wykonanych przez inne osoby. Ubezpieczeni bowiem, w ramach zawartych umów kierowali pojazdami, sprząтали, odśnieżali, wykonywali prace remontowo-budowlane, wykonywali prace porządkowe. Czynności te wykonywali w zależności od potrzeb zamawiającego i otrzymywali za nie godzinowe albo miesięczne wynagrodzenie. W przypadku żadnej z wyżej wymienionych czynności nie powstał rezultat, który ma samodzielny byt w obrocie. Obejmowały one sekwencję powtarzających się działań, które należało podejmować z zachowaniem należytej staranności. Strony zawierając przedmiotowe umowy nie były zainteresowane wytworzeniem konkretnego, zindywidualizowanego, z góry określonego „dzieła”, uzgodnionego w sposób pozwalający na przeprowadzenie testu wad fizycznych. Trudno uznać, aby przedmiot umów podlegał rękojmi za wady dzieła, skoro w ich wyniku nie powstał samoistny rezultat.

Przedmiotem umowy o dzieło jest doprowadzenie do weryfikowalnego i jednorazowego rezultatu, zdefiniowanego przez zamawiającego w momencie zawierania umowy. Dzieło jest wytworem, który w momencie zawierania umowy nie istnieje, jednak jest w niej z góry przewidziany i określony w sposób wskazujący na jego indywidualne cechy. Dlatego też jednym z kryteriów umożliwiających odróżnienie umowy o dzieło od umowy zlecenia lub umowy o świadczenie usług jest możliwość poddania dzieła sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych. Wykonywane przez ubezpieczonych czynności były czynnościami faktycznymi, niepodlegającymi sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych, a żadna z nich nie spełnia warunków do uznania, że miała być wykonywana w warunkach umowy o dzieło.

W rozpatrywanej sprawie nie można również przyjąć, iż zachodziła samoistość działania twórcy (poszczególnych ubezpieczonych), która prowadziła do finalnego stworzenia dzieła, skoro takowe powstawało w cyklu prac, wykonywanych przez różnych pracowników. Tymczasem szereg powtarzalnych

czynności, zwłaszcza takich, które składają się na zorganizowany cykl profesjonalnej działalności odwołującego się, nawet gdy prowadzi do wymiernego efektu, nie może być rozumiany jako jednorazowy rezultat i kwalifikowany jako realizacja umowy o dzieło. Skoro podstawową cechą umowy o dzieło jest osiągnięcie konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu, to dla właściwej kwalifikacji takiej umowy rezultaty pracy wykonawcy dzieła powinny mieć taką formę, aby mogły być przedmiotem postrzegania, pozwalającym nie tylko odróżnić je od innych przedmiotów, ale i uchwycić istotę osiągniętego dzieła. Samoistność dzieła polega na jego niezależności od twórcy oraz jego dalszym istnieniu i oddziaływaniu. Obowiązkiem ubezpieczonych nie było wykonanie konkretnego, ściśle oznaczonego w chwili zawierania umowy dzieła.

Sąd odwoławczy zaznaczył, że ubezpieczeni otrzymywali wynagrodzenie w stawce godzinowej lub miesięcznej, a nie za finalny rezultat pracy, co także świadczy o tym, że były to umowy starannego działania.

Uwzględniając przedmiot działalności odwołującego oraz przedmiot umów dotyczących ubezpieczonych, Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, iż istotnie wykonywali oni czynności w systemie pracy w pewnym cyklu profesjonalnej działalności skarżącego. Nie bez znaczenia jest także i to, że tego samego rodzaju powtarzalne czynności ubezpieczeni wykonywali u płatnika składek przez długi okres.

W niniejszej sprawie umowy zawarte pomiędzy odwołującym się a ubezpieczonymi kreowały więc obligacyjną nacechowaną pewną stałością i powtarzalnością podejmowanych prac, co w oczywisty sposób związane było z charakterem i celem objętych tym kontraktem czynności faktycznych.

W świetle powyższego, Sąd drugiej instancji doszedł do przekonania, iż ubezpieczeni realizując sporne umowy jako osoby wykonujące umowy o świadczenie usług, podlegali obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym w okresach wskazanych w zaskarżonych decyzjach na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 4 w zw. z art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 2 ustawy systemowej.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył skargą kasacyjną odwołujący się w całości.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparto na podstawach przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 (występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego); pkt 2 (potrzeba wykładni przepisów prawnych wywołujących poważne wątpliwości) oraz pkt 4 (oczywista zasadność skargi kasacyjnej) k.p.c.

Strona skarżąca wskazała, że w niniejszej sprawie wyłoniły się następujące zagadnienia prawne:

1. czy wydanie przez organ rentowy (Zakład Ubezpieczeń Społecznych) decyzji ustalającej zobowiązanie do zapłaty składek na ubezpieczenie w oparciu o akta kontroli przeprowadzonej w sposób bezprawny, tj. po przekroczeniu ustawowego limitu czasu trwania kontroli, stanowi rażące naruszenie przepisów postępowania przed tym organem, a to naruszenie art. 6 k.p.a. w zw. z art. 7 Konstytucji RP, art. 7 k.p.a., art. 10 k.p.a., art. 77 k.p.a., art. 79a k.p.a., art. 80 k.p.a., art. 107 k.p.a., w myśl obowiązującego od 7 listopada 2019 r. art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c., a tym samym czy stanowi przesłankę do uchylenia takiej zaskarżonej decyzji i przekazania sprawy organowi do ponownego rozpoznania;

2. czy przy ocenie rażącego naruszenia przepisów postępowania przed organem w myśl obowiązującego od 7 listopada 2019 r. art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c. sąd ubezpieczeń społecznych jest związany prawomocnym wyrokiem sądu administracyjnego (art. 170 p.p.s.a.) stwierdzającego bezprawność czynności kontrolnych, jako podjętych mimo skutecznego sprzeciwu przedsiębiorcy złożonego na podstawie przepisu art. 84c ust. 1. ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, czyli po przekroczeniu ustawowego limitu czasu trwania kontroli, które to czynności stanowiły podstawę materialną wydania zaskarżonej decyzji ustalającej obowiązek zapłaty składek ubezpieczeniowych przez przedsiębiorcę.

Jednocześnie, w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania strona skarżąca wskazała, że na tle drugiego z przedstawionych zagadnień wyłania się również potrzeba dokonania wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości.

Skarżący podniósł również, że łączenie przesłanki oczywistej zasadności skargi z występowaniem w sprawie potrzeby wykładni przepisów budzi poważne zastrzeżenia. Zdaniem skarżącego nie w niniejszej sprawie. Jeśli za decyzję

administracyjną nie może zostać uznany akt wydany przez organ administracyjny w oparciu o materiał zebrany poza postępowaniem administracyjnym (tu: po ustawowym limicie czasu trwania kontroli, po 12 maja 2018 r.), a zatem poza granicami prawa i rażąco wbrew procedurze, co samo w sobie narusza zaufanie obywatela, przedsiębiorcy do organów państwa. Stanowi to o nieważności decyzji jako wydanej z rażącym naruszeniem prawa (art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a.). Tak wydane decyzje nie powinny być konwalidowane w drodze postępowania sądowego, co opisano wyżej, a powinny zostać uchylone i przekazane organowi rentowemu do ponownego rozpoznania.

Do niedawna nie było możliwości jej wyeliminowania w drodze postępowania przed sądem ubezpieczeń społecznych, a właśnie temu służyć ma niedawna nowelizacja kodeksu postępowania cywilnego i dodanie art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c. W uzasadnieniu projektowanych zmian wskazano, że decyzje organów rentowych bywają dotknięte rażącymi wadami w zakresie treści, sposobu wydania i postępowania je poprzedzającego (bez podstawy prawnej, faktycznej lub przedwcześnie - bez zachowania terminów lub przesłanek wydania). Nowe uregulowanie nakłada na sąd rozpoznający odwołanie obowiązek uchylenia zaskarżonej decyzji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania organowi rentowemu w razie stwierdzenia rażącego naruszenia przepisów o postępowaniu przed organem rentowym. W intencji ustawodawcy rozwiązanie powyższe jest niezależne od tego, czy wady te dotyczą formy, czy treści decyzji. Ich wspólną cechą będzie to, że naruszają przepisy o postępowaniu przed organem rentowym w takim stopniu, że konwalidacja decyzji będzie niemożliwa. W konsekwencji naprawienie takich decyzji polega w istocie na wydaniu ich na nowo, to zaś wymaga przeprowadzenia na nowo całego postępowania. Organ rentowy po uchyleniu powinien w istocie od podstaw zebrać materiał dowodowy (z zachowaniem limitów czasu trwania czynności kontrolnych) - zgromadzić dokumentację oraz przesłuchać osoby zainteresowane, a następnie powinien wydać merytoryczną decyzję w oparciu o konkretne dokumenty dotyczące poszczególnych osób objętych decyzjami.

Organ rentowy w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o:

1. odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (w zw. z tym, że nie spełnione zostały przesłanki z art. 398⁹ § 1 k.p.c.);
2. zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz ZUS w związku ze sporządzeniem i wniesieniem odpowiedzi na skargę kasacyjną oraz ewentualnymi innymi czynnościami procesowymi według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna odwołującego się nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie (1) występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że w sprawie występują istotne zagadnienia prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.); występuje potrzeba wykładni przepisów prawnych wywołujących poważne wątpliwości (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) oraz skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżący wykazał istnienie przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 1, 2 i 4 k.p.c.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotychczas w orzecznictwie, którego wyjaśnienie może przyczynić się do rozwoju prawa. W świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego przyczyny przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania określonej w

art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne polega na sformułowaniu samego zagadnienia wraz ze wskazaniem konkretnego przepisu prawa, na tle którego to zagadnienie występuje oraz wskazaniu argumentów prawnych, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, w tym także na sformułowaniu własnego stanowiska przez skarżącego. Wywód ten powinien być zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, LEX nr 1102817). Analogicznie należy traktować wymogi konstrukcyjne samego zagadnienia prawnego, formułowanego w ramach przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. oraz jego związek ze sprawą i skargą kasacyjną, która miałaby zostać rozpoznana przez Sąd Najwyższy. Zagadnienie prawne powinno, przede wszystkim, być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571), a jednocześnie być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, aby umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179) i pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą, co oznacza, że sformułowane zagadnienie prawne musi mieć wpływ na rozstrzygnięcie danej sprawy (postanowienia Sądu Najwyższego z 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07, LEX nr 864002; z 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07, LEX nr 560504), a w końcu, dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (poważne) wątpliwości.

Zgodnie natomiast z utrwalonym orzecnictwem Sądu Najwyższego oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że określony przepis prawa, będący źródłem poważnych wątpliwości interpretacyjnych, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych. Wątpliwości te i rozbieżności należy przytoczyć,

przedstawiając ich doktrynalne lub orzecznicze źródła (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08; czy z 18 lutego 2015 r., II CSK 428/14, LEX nr 424365 i 1652383). Konieczne jest wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 43). Powołanie się na omawianą przesłankę wymaga również wykazania, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecnictwie lub, że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, podania na czym polegają wątpliwości związane z jego rozumieniem oraz przedstawienia argumentacji świadczącej, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, nie należą do zwykłych wątpliwości, które wiążą się z procesem stosowania prawa. W przypadku, gdy w ramach stosowania tych przepisów powstały już w orzecnictwie sądów określone rozbieżności, skarżący powinien je przedstawić, jak też uzasadnić, że dokonanie wykładni jest niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 28 marca 2007 r., II CSK 84/07; z 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07; z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08; z 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, niepubl.; z 8 lipca 2009 r., I CSK 11/09, niepubl.; z 20 maja 2016 r., V CSK 692/15, LEX nr 2054493). Ponadto, ze względu na publicznoprawne funkcje skargi kasacyjnej, skarżący powinien wykazać celowość dokonania wykładni konkretnego przepisu przez Sąd Najwyższy ze względu na potrzeby praktyki sądowej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 14 grudnia 2012 r., III SK 29/12, LEX nr 1238124).

W orzecnictwie Sądu Najwyższego przyjęto także, że przesłanka oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) spełniona jest wówczas, gdy zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100; z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004 nr 3, poz. 49). Musi być zatem oczywiste, że ma miejsce kwalifikowana postać naruszenia prawa, zauważalna *prima facie* przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, która przesądza o wadliwości zaskarżonego orzeczenia w

stopniu nakazującym uwzględnienie skargi (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 24 lutego 2012 r., II CSK 225/11, niepubl.; z 23 listopada 2011 r., III PK 44/11, niepubl.). Powołanie się na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje przy tym skarżącego do przedstawienia wyводу prawnego, uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274).

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawiono żadnej argumentacji, która mogłaby przemawiać za przyjęciem, że skarga kasacyjna kwalifikuje się do przyjęcia do rozpoznania. Na marginesie można wskazać, że uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania obarczone jest błędem logicznym, bowiem strona skarżąca w kontekście tych samych przepisów, co do których formułuje istotne zagadnienia prawne i formułuje tezę o konieczności dokonania ich wykładni z uwagi na poważne wątpliwości, podnosi również zarzut oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, co wzajemnie się wyklucza. Skoro bowiem określone przepisy wywołują poważne wątpliwości, które wymagają interwencji Sądu Najwyższego dla ich rozstrzygnięcia, to Sądy w niniejszej sprawie nie mogły ich w sposób oczywistym, rażąco naruszyć. Coś co jest wątpliwe nie może być zarazem oczywiste.

Jednak istotniejszy jest fakt, że podniesione zagadnienia prawne oraz wątpliwości interpretacyjne zostały już rozstrzygnięte przez Sąd Najwyższy w wyroku z 19 maja 2022 r., I USKP 130/21 (niepubl.), który toczył się pomiędzy tymi samymi stronami i miał ten sam przedmiot w odniesieniu jedynie do innych zainteresowanych. Wyrokiem tym Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną odwołującego się i precyzyjnie wyjaśnił wątpliwości podniesione również w niniejszej sprawie, a zatem nie można uznać, aby podniesione zagadnienia prawne i potrzeba wykładni przepisów prawa nadal występowały.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów oparto na § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804).